

# Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 38

Wąbrzeźno, czwartek dnia 30 marca 1939

Rok 21

## Polska czeka na wielomilionową armię subskrybentów pożyczki wewnętrznej na obronę przeciwlotniczą

Warszawa. W związku z podpisaniem przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej uchwalonej przez Sejm i Senat ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych, która wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia rb., Rada Ministrów w dniu 27 bm. postanowiła w oparciu o wyżej wymienioną ustawę wypuścić

### WEWNĘTRZNĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ

przeznaczoną na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

Pożyczka ta pozwoli na powiększenie dotychczasowych środków, które przeznaczone są z różnych źródeł na cele Obrony Narodowej, a w szczególności na cele obrony przeciwlotniczej.

W dniu 29 bm. ogłoszone zostanie rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych, ustalające formy i warunki pożyczki.

Pożyczka wypuszczona będzie w obligacjach i bonach pod nazwą „5-Proc. Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej” oraz „3-Proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej”.

5-Proc. Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej wypuszczona będzie w obligacjach na okaziciela, opiewających na 100 złotych wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty i umarzana będzie po kursie 100 za 100 w ciągu 15 lat wyłącznie w drodze losowania.

Obligacje pożyczki oraz przychody z tych obligacji zwolnione będą od wszelkich podatków i danin państwo-

wych oraz samorządowych, a ponadto przysługiwać im będzie szereg innych specjalnych przywilejów.

### Nie może braknąć żadnego rzetelnego Polaka przy pożyczce lotniczej

Odezwa szefa OZN gen. St. Skwarczyńskiego

OBYWATELE!

Jesteśmy świadkami historycznych wydarzeń rozgrywających się w pobliżu granic Rzeczypospolitej. Na zachodzącyce oko nas domosie przemiany polityczne patrzymy uważnie i z całym spokojem, jaki daje pewność własnej siły i potęgi.

Wskazanie Józefa Piłsudskiego i do świadczania ubiegłych lat nauczyły nas rozumieć, że dla pełnego rozwoju i wielkości Rzeczypospolitej powinniśmy przede wszystkim liczyć na swoje własne siły i wartości potencjonalne narodu.

Do spotęgowania tych naszych, własnych sił wzywa nas następca Wielkiego Marszałka, Naczelny Wódz Marszałek Smigły - Rydz, wskazując na zasadnicze hasło szeroko pojętej obrony Polski.

Hasło to oparte nierozdzielnie na idei zjednoczenia narodu, stało się elementem decydującym i kierunkowym naszego życia państwowego. Przeniknięciu jego do szerokich mas obywateli zawdzięczamy również obecną, spokojną lecz zdecydowaną postawę narodu wobec ostatnich wydarzeń na terenie zagranicznym.

Jesteśmy pewni własnych sił i własnej gotowości wojennej. W pamięci naszej żyje stale tradycja wspaniałych zwycięstw na polach Grunwaldu i Wiednia czy bohaterских sukcesów z r. 1920. Żywe uczucie tej tradycji i świadomość własnej pomocy i gotowości pozwala nam patrzeć w przyszłość wojenną, jako na okres nowych sukcesów bojowych polskiego oręża i naszej niezwykłej Armii, za którą zawsze twardo i nieustępliwie stoi cały naród polski.

W obliczu powszechnego wyścigu

3-Proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej wypuszczone zostaną w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości

zbrojeń, zwłaszcza w zakresie lotnictwa, musimy pamiętać, że nie możemy pozostać w tyle za innymi państwami. Zwiększone tempo zbrojeń wymaga i od nas zwiększenia stanu bojowego naszych jednostek lotniczych i artylerii przeciwlotniczej.

Z tych założeń wychodząc, z gorącą radością witamy rozpisanie przez rząd Rzeczypospolitej pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Pożyczka ta musi znaleźć pełne i należyte zrozumienie w całym społeczeństwie. Musi stać się dowodem naszej siły i wartości narodowej.

W spełnieniu patriotycznego obowiązku nie może zabraknąć żadnego rzetelnego Polaka.

Wspólnym wysiłkiem zwiększymy liczącą potęgę naszego wspaniałego lotnictwa.

Obóz Zjednoczenia Narodowego, opierając się w swych ideowych założeniach na hasło wzmocnienia obronności państwa, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich prawych Polaków, by przez masowe i szybkie podpisywanie pożyczki obrony przeciwlotniczej dali dowód swego patriotyzmu i pełnej gotowości do wszelkich ofiar dla wielkości i potęgi Narodu i Państwa Polskiego.

Obywatele! W dniu 5 kwietnia wszyscy nabywamy pożyczkę obrony przeciwlotniczej.

Niech żyje Polska!  
Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki!

Niech żyje Naczelny Wódz Marszałek Polski Edward Smigły - Rydz!

Niech żyje nasza dzielna i zawsze niezwykła Armia!

imiennej z przeznaczeniem dla tych obywateli, którzy ze względu na swą sytuację materialną nie będą w stanie subskrybować pożyczki.

Subskrypcja bonów przyjmowana będzie od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej złotych 80. 3-proc. bony Obrony Przeciwlotniczej podlegać będą jednorazowemu wykupowi według wartości imiennej po upływie lat 5. — Odsetki od bonów za cały okres 5 lat wypłacane będą subskrybentom z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedażnej bonów, t. zn. za każde 20 złotych wartości imiennej bonu subskrybent zapłaci zł 17,—.

Subskrypcja Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i Bonów Obrony Przeciwlotniczej otworzona zostanie z dniem 5 kwietnia rb. i trwać będzie do dnia 5 maja rb.

Wpłaty na subskrypcję przyjmowane będą wyłącznie w gotówiznie, przy czym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty powinna być wpłacona przy subskrypcji, reszta zaś najpóźniej do dnia 5 lipca 1939 r.

Pracownicy instytucji publiczno-prawnych będą mogli wpłacać należność za subskrypcję w pięciu równych ratach miesięcznych od 1 maja rb. do 1 września rb. włącznie.

Szczegółowe warunki subskrypcji ogłoszone zostaną w rozporządzeniu Ministra Skarbu i w obwieszczeniach Ministra Skarbu.

Na komisarza pożyczki powołany został prezes LOPP. gen. broni Leon Berbecki.

## Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Przewodniczących Obwodów OZN w Warszawie

Wczoraj odbył się w Warszawie w sali Resursy Obyw. pierwszy Zjazd prezydiów obwodów O. Z. N. Zjazd inaugurował Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego p. generał Skwarczyński przemówieniem omawiającym zagadnienia ostatniej chwili, wymagającej skupienia się wszystkich Polaków naokoło Wodza Narodu Marszałka Smigłego-Rydz.

Obrady Zjazdu trwały przez cały dzień, rozpoczęły się Mszą św., po której delegacja złożyła w Belwederze wieńce ku uczczeniu pamięci Wielkiego Wskrziesiciela Niepodległej Polski.

W przerwie południowej specjalne delegacje wyłonione z uczestników Zjaz-

du złożyły osobiście hołd Prezydentowi RP. p. prof. Mościckiemu oraz Marszałkowi Smigłemu - Rydzowi, który pod koniec Zjazdu przybył osobiście w towarzystwie premiera p. gen. Sławoj - Składkowskiego, by brać udział w wspólnej herbatce, którą zakończył się Zjazd.

Pana Marszałka przywitał w gorących słowach najstarszy z uczestników a w krótkim żołnierskim przemówieniu odpowiedział Wódz ideowy OZN, wskazując na ścisłe węzły łączące Go z Obozem.

Podczas herbatki rozległy się żołnierskie piosenki zaintonowane przez uczestników Zjazdu.

Zegnając się z nimi Pan Marszałek zaznaczył, że należy prować dalej pracę, nie zważając na trudności, „bo im większy trud, tym większy honor”. Spons. tanicznymi okrzykami na cześć Wodza Narodu oraz Premiera p. gen. Sławoj -

Składkowskiego zegnano wysokich dostojników.

(Z ramienia prezydium Obwodu OZN. powiatu wąbrzeskiego udział brali w Zjeździe przewodniczący p. B. SZCZUKA oraz sekretarz zarządu p. red. LEDWOCHOWSKI.)

## Narodowcy zajęli stolicę Hiszpanii

PARYŻ. Madryt skapiłował. Gen. Miaja uciekł ze stolicy i schronił się do Walencji, skąd zamierza odlecieć do Algieru lub Francji.

Wojska narodowe pod dowództwem gen. Espinosa de los Monteros zajęły przedmieścia o godzinie 11,30.

Na wszystkich domach powiewają białe flagi.

O godzinie 5 po poł. kolumny wojsk narodowych zaczęły zajmować śródmieście. Gen. Franco wjedzie do Madrytu w sobotę.



## Czy cyfry naprawdę nie kłamią? Społeczeństwo pomorskie składa hojne ofiary na F. O. N.

KATOWICE. 25 marca w „Polonii” czytamy:

Oczywiście, trudno jest wierzyć w jakieś horoskopy takie czy inne i trudno na nich opierać swoje zapatrywania na pewne zagadnienia mniej lub bardziej dziejowe. Niemniej jednak ciekawa jest pewna horoskopowa igraszka matematyczna, którą nadesłał nam do Redakcji jeden z Czytelników.

Otóż zabawiał się on w tego rodzaju obliczenia: Wziął sobie cztery wybitne osobistości, a mianowicie Masaryka, Wilhelma II, Benesa i Hitlera i zaczął zonglować cyframi, dotyczącymi ich pewnych dat życiowych.

Powychodzili z tego wszystkiego takie historie:

Na przykład Masaryk urodził się w roku 1850, doszedł do władzy 1918 roku, panował 17 lat, abdykował zaś w 85-tym roku życia. Cyfry te zsumowane razem dają liczbę 3870. Gdy ją zaś podzielimy przez 2 da nam to cyfrę: 1935 — czyli datę rzeczywistej abdykacji Masaryka.

Weźmy teraz Wilhelma II. Ta sama historia. Rok urodzenia 1859, rok wstąpienia na tron i dojścia do władzy 1888. Panowanie jego trwało lat 30. Abdykował w 59 roku życia. Zsumowanie daje cyfrę 3836, która podzielona przez 2 daje datę 1918. Zgadza się jak i poprzednio.

Benesz. Rok urodzenia 1884. Rok dojścia do władzy: 1935. Panował 3 lata, abdykował w 54 roku życia. Suma 3876. Podzielona przez 2, daje zatem 1938. W porządku.

No, a teraz HITLER. UWAGA! Rok urodzenia: 1889. Rok dojścia do władzy: 1933. Dotychczasowe panowanie: lat 6. Wiek obecny 50 lat. Suma 3878. Podzielona zaś przez 2, daje 1939!

Ano, kto chce niech wierzy....  
Zobaczmy!

TORUN. Do Torunia przybyła delegacja Wydziału Powiatowego ze Świecia w osobach: p. Starosty Powiatowego Cwinarowicza, Józefa Czajkowskiego, Konstantego Januszewskiego i Józefa

Gacy, która wręczyła p. Wojewodzie Pomorskiemu czek na 20.000 złotych na akcję dozbrojenia armii.

TORUN. W Nowem, pow. Świecie odbyło się zakończenie kursu dla przedpoborowych. Uczestnicy tego kursu zrezygnowali z obiadu żołnierskiego, urządzonego na zakończenie kursu i zaoszczędzone w ten sposób pieniądze w wysokości 110 złotych przekazali staroście powiatowemu Cwinarowiczowi z przeznaczeniem na F. O. N.

TORUN. Wydział Powiatowy w Toruniu przekazał na ręce p. Wojewody Pomorskiego W. Raczkiewicza 6.000 zł na dozbrojenie armii.

Wydział Powiatowy w Lubawie na ten sam cel wyasygnował 5.000 złotych.

KKO. powiatu i miasta Torunia 5000 złotych. Poza tym napływają liczne ofiary od osób prywatnych.

TORUN. W imieniu Koła Porad Sądzielskich powiatu toruńskiego przy Pomorskim Towarzystwie Rolniczym przybyli do p. Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiewicza pp. Wacław Hulewicz, prezes Koła, Tadeusz Kentzer, wiceprezes oraz sekretarz inż. Diefenbach i złożyli 1.300 złotych na F.O.N.

TCZEW. W ciągu ubiegłego tygodnia ludność powiatu tczewskiego zebrała na ten cel 7.000 złotych, które za pośrednictwem Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności zostały przekazane w dniu wczorajszym do dyspozycji armii.

## Parlament odroczony na 30 dni

WARSZAWA. Zarządzeniami z dnia 25 marca 1939 roku Pan Prezydent RP. odroczył sesje zwyczajne Izby Ustawodawczych.

Zarządzenia powyższe wręczył marszałkom Senatu Miedzińskiemu i wice-marszałkom Sejmu dr. Surzyńskiemu dyr. biura prawnego w prezydium Rady Ministrów, Władysław Paczoski.

Zarządzenie Prezydenta R. P., o odroczeniu sesji zwyczajnej Sejmu brzmi: Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu sesji zwyczajnej Sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. c) ustawy konstytucyjnej odraczam z dniem 27 marca 1939 roku sesję zwyczajną Sejmu na dni trzydzieści.

Warszawa, dnia 25 marca 1939 roku.  
(—) I. MOŚCICKI, Prezydent R. P.

Prezes Rady Ministrów  
(—) SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI

Zarządzenie Prezydenta R. P., o odroczeniu sesji zwyczajnej Senatu ma brzmienie analogiczne.

## Co traci Litwa — co zyskują Niemcy w Kłajpedzie

Z przyłączeniem Kłajpedy do Prus Wschodnich Litwa traci jedyny port morski, obszar 2,848 km kw. czyli 5 procent swego obszaru, ludności 150 tys. czyli

6 procent, wybrzeża 65 km czyli 72 procent morskiego wybrzeża.

Przeszło 90 procent obrotów handlowych z zagranicą szło przez ten port. Nic dziwnego, że port litewski szybko się rozwijał.

Obroty portowe osiągnęły w latach:  
1913 — 310 tys. ton.  
1928 — 477 tys. ton;  
1937 — 850 tys. ton.

Przez Kłajpedę szedł prawie cały litewski wywóz drzewa, celulozy, zboża, artykułów mlecznych, wosku, lnu, itp.

Obecnie Litwa będzie mogła korzystać z litewskiego portu. Zmusi to niewątpliwie Litwę do lepszego wykorzystania resztek własnego wybrzeża i nawiązania ściślejszej wymiany z portami Polski i Łotwy o ile chce zachować pełną niezależność gospodarczą.

## Niemcy chcą zamienić spis ludności na plebiscyt

Ostatnio podawaliśmy przemówienie jednego z landratów na Śląsku Opolskim stanowiące program tępienia polskości na miejscowym terenie. Podobną akcję prowadzi Związek Niemieckiego Wschodu (Bund Deutscher Osten) wszystkimi dostępnymi środkami. Akcję antypolską przeprowadza się przy udziale urzędników państwowych, jak nauczyciele i listonosze przy pomocy żandarmów, żołnierzy oraz działaczy partii narodowo-socjalistycznej. Na zebraniach Związku Niemieckiego Wschodu ściągają się pod presją całą ludność miejscową i w referatach głosi się, że wszyscy mieszkający w Niemczech są Niemcami i muszą mówić językiem niemieckim, Polacy zaś zostaną pozbawieni ziemi oraz zostaną usunięci z Niemiec; wszyscy muszą również zmienić nazwiska z polskich na niemieckie, w przeciwnym razie spotkają ich kary aż do zesłania do obozu koncentracyjnego włącznie.

Nasilenie antypolskiej propagandy tłumaczy się nadchodzącym spisem ludności, który według zapowiedzi Niemców ma być plebiscytem za Polską lub Niemcami i kto się przyzna do narodowości polskiej, ten zostanie wydalony z Rzeszy.

Prasa niemiecka prowadzi publiczną kampanię, w której usiłuje się wykazać, że Polaków w Niemczech wcale nie ma, albo jeśli są to są to obywatele polscy W ten sposób przygotowuje się opinię wewnętrzną i zagraniczną do najbardziej brutalnego zamachu na polskość jaki historia oglądała.

## Niemcy w powiecie działdowskim

Na ogólną liczbę 47.091 mieszkańców powiatu działdowskiego liczba Mażurów ewangelików wynosi 8.693, Niemców zaledwie 2.626, w czym 400 obywateli niemieckich. Mimo tak skromnej liczby Niemców formy organizacyjne są rozbudowane do tego stopnia, że ułatwiają wszelkie zakusy germanizacyjne na ludność nie będącą pochodzenia niemieckiego. Tego rodzaju akcję ułatwia działalność 6 pastorów - Niemców, z których jeden jest obywatelem niemieckim, drudzy obywatelami gdańskim, a pozostali 4 obywatelami polskimi. W powiecie działa

7 organizacji młodzieżowych niemieckich, 3 sekcje młodzieżowe przy Landbund Weichselgau, w starszym zaś społeczeństwie działa organizacja polityczna Volksverband (200 członków), Jungdeutsche Partei (280 członków), partia narodowo-socjalistyczna dla obywateli niemieckich (120 członków), do tego dochodzą organizacje kulturalne i gospodarcze oraz związki gimnastyczne itp.

Jeżeli się zważy ponadto, że powiat działdowski znajduje się w trudnym położeniu gospodarczym, wówczas narzuca się prosty wniosek o konieczności poświęcenia baczniejszej uwagi sytuacji gospodarczej i politycznej na tym niewielkim obszarze, który przypadł Polsce z Prus Wschodnich.

## Ze świata

HAMBURG. W Hamburgu stwierdzono, że pomarańcze przywiezione z Palestyny są zatrute przez Arabów. Transporty te zniszczono w porcie. Wobec tego, że w drodze z Jaffy do Gdyni znajdują się większe transporty pomarańczy, w porcie gdyńskim poczyniono odpowiednie przygotowania, celem zbadania każdego transportu, aby w kraju w sprzedaży nie znalazły się zatrute pomarańcze.

TULUZA. W czwartek rano spadła lawina w dolinie Arties, gdzie budowana jest obecnie elektrownia wodna w pobliżu jeziora Isour, położonego na wysokości 1600 m. nad poziom morza. Lawina zasypała budujący się barak wraz z 27 robotnikami, którzy wszyscy zostali żywcem pogrzebani, a około 23 osób odniosło rany.

W akcji ratunkowej uczestniczy 110 osób. Jest ona nadzwyczaj utrudniona z powodu burzy śnieżnej.

OKLAHOMA. W niedzielę rano trzymotorowy samolot komunikacyjny na linii Chicago — Texas uległ rozbiciu pod Oklahoma. Według pierwszych wiadomości w katastrofie zginęło 8 zabitych a 4 pasażerów odniosło ciężkie rany.

## „Pan kardynał”

Na mocy dekretu, wydanego przez ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Niemieckiej, Hansa Kerrla, tytuły: Eminencja (przysługujący biskupom) zostały skasowane w odniesieniu do członków hierarchii kościelnej katolickiej. W przyszłości wszystkie listy i dokumenty, wy-

syłane do kardynałów i biskupów, będą adresowane per: „pan”. A więc... „Herr Kardynał”, pan kardynał! —

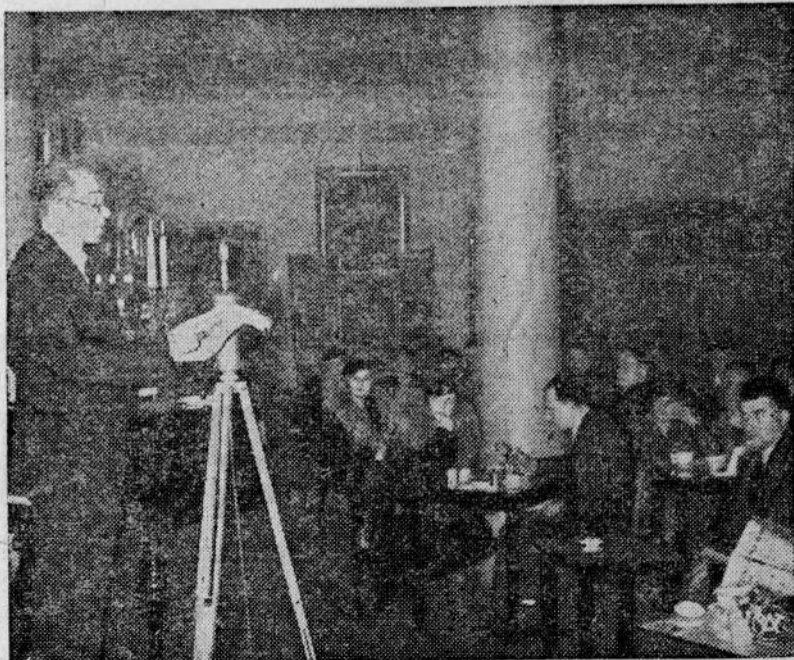
Jest to jeszcze jeden z licznych przykładów nienawiści hitlerizmu do Kościoła katolickiego.

## Przesilenie gabinetu litewskiego

KOWNO. Gabinet ks. Mironasa padał się do dymisji. Utworzenie nowego rządu zostało powierzone dotychczasowemu szefowi sztabu generalnego gen. bryg. Janowi Czerniusowi.

Gen. Czernius urodził się w roku 1898. Uczęszczał do gimnazjum w Poniewierzu.

W roku 1919 wstąpił jako ochotnik do wojska litewskiego. W roku 1929 ukończył belgijską Wyższą Akademię Inżynierii. W roku 1932 skończył Akademię Wojskową w Paryżu. Od tego czasu zajmował wyższe stanowiska w armii litewskiej. Od 1 stycznia 1935 roku jest szefem sztabu generalnego.



Świetny znawca epoki Stanisława Augusta, Stanisław Wasylewski w czasie wygłaszania felietonu w sali S. J. M. na temat: „Dama polskiego rococa na portorico i w rzeczywistości”.



# Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

## Z Pomorza Nieudałe przekroczenie granicy Ze świata

### SWIECIE.

⊙ (Masło do Portugalii i Casablanki.) We wsi Przechowo pod Świeciem istniejąca Mleczarnia Spółdzielcza, jedna z największych spółdzielni tego rodzaju na Pomorzu, wywoziła w ub. roku 200 tysięcy kg masła do Anglii i Marokka. W b. roku mleczarnia przechowska wywozi masło do Portugalii i Casablanki.

### LIDZBARK.

⊙ (Wilki pod Lidzbarkiem.) W nadleśnictwie Ruda i Dębowiec, pojawiły się gromady wilków. W czasie zorganizowanych przez nadleśnictwo obław zastrzelono w Rudzie 4 wilki, a w Dębku 8. Obławy trwają.

### LUBAWA.

⊙ (Bohaterski czyn przepłacił życiem.) 12-letni Zdzisław Piłat, syn posterunkowego z Lubawy, wyratował tonącą dziewczynkę. Chłopiec jednak nabawił się przy tym choroby i po kilku dniach zmarł.

### STAROGARD.

⊙ (Niczym biblijnego Hioba...) Niczym biblijnego Hioba doświadczył zły los p. Masłowski, pracownika monopolu tytoniowego. W końcu br. zmarło mu dwoje dzieci na tyfus, a na początku bieżącego roku również na tyfus umarła mu żona. W tych dniach, kiedy z okazji uroczystości imieninowych Marsz. Śmigłego - Rydza dekorowano budynek fabryczny, zajęty przy pracy p. Masłowski spadł z drabiny i złamał sobie nogę. Odwieziono go do szpitala, gdzie dosięgła go wieść hiobowa, że przeżywający w szpitalu jego syn, chory na tyfus, właśnie zmarł.

### NIESZAWA.

⊙ (Pijany woźnica pod pociągiem.) Pociąg osobowo - towarowy kolejki wąskotorowej na szlaku Budzanowo-Dobre 21 km od Dobrego najechał na furmankę, powożoną przez Kazimierza Brudzińskiego z Turzanek, powiat nieszawski.

Wskutek najeżdżenia wóz został rozbity a Brudziński doznał lekkich obrażeń. Winę za wypadek ponosi Brudziński, który był w stanie pijanym. Pociąg bez żadnych uszkodzeń, zabierając Brudzińskiego, odszedł do stacji Dobre.

### BYDGOSZCZ.

⊙ (Potworny morderca skazany na 12 lat więzienia.) Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odbył się proces Czesława Kręgowskiego, bezrobotnego, oskarżonego o zabójstwo Leokadii Podolskiej i usiłowane zabójstwo Genowefy Frąckowiak.

Sąd skazał zbrodniarza za zabójstwo na 9 lat więzienia, a za usiłowane zabójstwo na 5 lat więzienia, licząc karę łącznie na 12 lat więzienia i 5 lat utraty praw.

### TCZEW.

⊙ (Powstańcy gotowi...) W Tczewie odbył się zjazd delegatów Związku Powstańców i Wojaków powiatu tczewskiego, na którym postanowiono m. in. wysłać telegram do Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego - Rydza następującej treści:

„Zebrani delegaci Związku Powstańców i Wojaków powiatu tczewskiego meldują Ci posłusznie Naczelnemu Wodzu, że gotowi są pod Twoimi rozkazami bronić ziemi, którą zamieszkują”.

CHOJNICE. Duży popłoch na ulicach Chojnic wywołał pędzący zygżakiem olbrzymi samochód ciężarowy fabryki czekolady „LUKULLUS”, będący własnością Niemca Lehmana. Policji udało się wreszcie samochód zatrzymać na rynku.

Okazało się, że tak szofer, jak i towarzyszący mu przedstawiciel firmy byli podchmieleni w wysokim stopniu. Osadzono ich wobec tego do czasu wytrzeźwienia w areszcie.

LÓDŹ. Ostatnio zanotowano szereg wypadków nielegalnego przekroczenia granicy polsko - niemieckiej przez obywateli polskich narodowości niemieckiej. Przeważnie są to mieszkańcy Łodzi i okolic. Przed kilku dniami na pograniczu niemieckim w powiecie wielunińskim straż pograniczna zauważyła grupę przekradających się przez zieloną granicę. Mimo kilkakrotnych wezwań, przekradający nie zatrzymali się. Strażnicy oddali do uciekających strzały. Jeden uczestnik wyprawy 25-letni Maks Sutter, mieszkaniec wsi Jędrzejów pod Łodzią, został zabity. Brat Suttera, Alfons, został zatrzymany i odstawiony do więzienia.

## Dwa lata więzienia za krzywdzenie biednych

SĘPÓLNO. Zamożniejsi gospodarze gminy Dąbrówka pod Sępólnem postanowili ofiarować produkty rolne dla najbiedniejszych mieszkańców gminy. Do zbierania ofiar zarząd gminy wydelegował niej. Józefa Kabatowskiego. Okazało się jednak, że K. zawiódł pokładane w nim zaufanie i otrzymane zboże sprze-

dał, a pieniądze przehułał w towarzystwie kobiet. Obecnie K. stanął przed sądem. Po przeprowadzonej rozprawie i wysłuchaniu kilku świadków sąd skazał go na 2 lata więzienia. Na zarządzenie Sądu K. został z miejsca aresztowany i odprowadzony do więzienia.

## Spór o majątek doprowadził do zbrodni

KALISZ. Straszna zbrodnia wydarzyła się we wsi Trojanów (pow. kaliski). Zamieszkały tam Leon Skotowski oraz jego siostra Józefa Niewiesiowa i

szący Brzezińskiemu Żardecki wywołał z mieszkania wieśniaka. Gdy ten znalazł się na podwórzu, Brzeziński zadał mu kilka straszliwych ciosów siekierą w gło-

## Spokojna przyszłość - przez oszczędność w P K O

Waż jej Michał Niewiesi żyli w niezgodzie, przy czym powodem jej były sprawy majątkowe.

Doprowadziło to wreszcie do tragicznego epilogu. Niewiesiowie postanowili pozbyć się brata i w tym celu zwrócili się do Józefa Konstantego Brzezińskiego, któremu obiecali 500 złotych za zabójstwo Skotowskiego.

Zbrodniarz udał się wieczorem pod zagrodę Skotowskiego. Tutaj, towarzy-

sząc, miażdżąc mu czaszkę. Przez dłuższy czas zbrodniarze ukrywali się przed okiem władz, jednak śledztwo policyjne doprowadziło do ujęcia przestępców, którzy obecnie stanęli przed Sądem Okręgowym w Kaliszu.

Sąd skazał Brzezińskiego na 12 lat więzienia, Żardeckiego na 1 rok więzienia, Michała Niewiesia na 10 lat więzienia i siostrę denata Niewiesiową na 7 lat więzienia.

### PUCK.

⊙ (Cyganki okradły służącą.) Do służącej Marty Kodry przyszły dwie Cyganki. Jedna z nich zajęła się wróżeniem druga natomiast niepostrzeżenie zabrała wszystkie oszczędności służącej, które znajdowały się w szufladzie stolika i wyszła z mieszkania. Po pewnym czasie ulotniła się i druga Cyganka.

⊙ (Samobójstwo młodej kobiety.) W hotelu „Victoria” w Bydgoszczy przy ulicy Dworcowej znaleziono bez życia kobietę w wieku lat ok. 30. Popełniła ona samobójstwo nieznaną trucizną. Poprzedniego dnia zgłosiła się w hotelu jako Janina Zalewska z Krakowa, regulując z góry cały rachunek.

## Z całej Polski

W numerze 24 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Pana Prezydenta R. P. o tymczasowym wprowadzeniu w życie postanowień układu handlowego między Polską a Z.S.R.R. oraz protokołu dodatkowego do tego układu. Zawarty w dniu 19 lutego 1939 roku w Moskwie układ handlowy wszedł w życie z dniem 27 marca 1939 roku.

Ponadto Dziennik Ustaw zawiera po rozumieniu w sprawie statutu prawnego przedstawicielstwa handlowego Z.S.R.R. w Polsce.

### POZNAŃ.

⊙ (Za zabójstwo narzeczonej.) Sąd Apelacyjny rozpatrywał głośną swego czasu sprawę 27-letniego Ignacego Genge, czeladnika stolarskiego, który działając w stanie silnego wzruszenia, zabił swoją narzeczoną, 20-letnią Weronikę Chojnicką. Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu karę 2 lata więzienia z zawieszeniem na lat 5. Na skutek apelacji

prokuratora sprawa rozpatrywana była w Sądzie Apelacyjnym, który zasądził Genge na 1 rok i 6 miesięcy bezwzględnej więzienia.

### WARSZAWA.

⊙ (W. Kiernik i K. Bagiński przybywają do Polski.) Jak się dowiadujemy, b. posłowie Władysław Kiernik i Kazimierz Bagiński opuścili Pragę w godzinach rannych dnia 25 bm. i przybyli do Polski.

### BIAŁYSTOK.

⊙ (W Michałowie pow. białostocki - Niemiecki Zw. Lud. wywiesił w swym lokalu na widocznym miejscu mapę Środkowej Europy, na której grubą czerwoną linią są odcięte od Państwa Polskiego - Pomorze, Wielkopolska oraz Górny Śląsk.

### LUCK.

⊙ (Praktyki znachora zakończone śmiercią pacjentki.) We wsi Horodyszcz (pow. łucki), zachorowała 19-letnia młodziśka Stefania Jaremczuk. Mąż chorej wezwał miejscowego znachora. Znachor rozpoczął praktyki, każąc wykopać chorą w lodowatej zimnej wodzie i okadzić ją jakimiś ziołami. Po tym zabiegu młoda kobieta dostała zapalenia płuc i zmarła.

### STANISŁAWÓW.

⊙ (Pieniądze spaliły się w piecu.) Mieszkanca Kałusza, Anna Mechowiczowa, otrzymała za wydzierżawienie swego pola w Międzyzłowie dla wierceń naftowych kilka tysięcy złotych. Część pieniędzy w sumie 1500 złotych schowała w piecu kuchennym. Następnego dnia Mechowiczowa rozpalila ogień w piecu.

Kiedy kobieta przypomniała sobie o ukrytych pieniądzach, pozostała z nich tylko garść popiołu. Rozpacz kobiety nie miała granic.

### PRAGA.

⊙ (Witos wraca do Polski.) W ciągu ostatnich dni zgłosił się do konsulatu generalnego K. R. w Pradze Wincenty Witos, wyrażając chęć powrotu do kraju i oddania się do dyspozycji władz polskich. Obecnie czeka on na wydanie paszportu.

### BRATYSŁAWA.

⊙ (Bydło słowackie dla Niemiec.) Na mocy zawartego w tych dniach układu nadwyżka słowackiego pogłowia bydłowego w ilości rocznie około 50 tysięcy sztuk wywieziona będzie całkowicie do Niemiec. Chodzi tu przeważnie o bydło rogate, tuczony w specjalnie przez Niemców założonych tuczarniach.

⊙ (Zakłady Palfy'ego przeszły w ręce niemieckie.) Chemiczne zakłady Józefa Palfy'ego w Smolenicy pod Bratysławą nabyte zostały przez spółkę niemiecką „Hiag” (Chemische Industrie Aktien - Gesellschaft). Niemcy nabyli również wytwórnię węgla drzewnego, należąca do Palfy'ego.

### RZYM.

⊙ Urzędowo donoszą, że straty lotnictwa włoskiego w Hiszpanii wynoszą od początku wojny domowej do dnia 2 marca 1939 roku 88 samolotów, z czego 75 myśliwskich, 11 bombowych i 2 zwiaadowcze.

### JEROZOLIMA.

⊙ Podczas obławy dokonanej w miejscowościach Jamal i Zibad, na północno-wschód od Kalkilich, przez władze wojskowe, wspomaganą przez angielskie samoloty wojskowe, aresztowano 25 Arabów.

Poza tym donoszą o zamachu bombowym, dokonanym na pociąg krążący na linii Ludda - Jeruzolima. Bomba, która wybuchła pod jednym z wagonów raniła jednego żołnierza i 6 Arabów robotników kolejowych.

### PARYŻ.

⊙ W dniach 1 i 2 kwietnia 1939 roku odbył się mecz pływacki Francja - Niemcy. Spotkanie to zostało odwołane przez Francję.

## Samochód zawisł nad rzeką

CHOJNICE. Samochód ciężarowy własność S. M. Łódź - Kaliska runął z mostu nad rzeką Brdą w Męcikale. Dziwnym zbiegiem okoliczności samochód nie wpadł do rzeki, lecz zawisnął na drzewie nadbrzeżnym. Przyczyną katastrofy był defekt kierownicy. Na szczęście katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar.

Most w Męcikale był już kilkakrotnie widownią tego rodzaju nieszczęśliwych wypadków, które jednak przeważnie kończyły się bez ofiar w ludziach.

## PAMIĘTAJ ZE...

W rubryce pod powyższym tytułem „Front Zachodni” wskazuje, że: Mniejszość niemiecka w Polsce opiera swą działalność głównie na swej sile gospodarczej.

Zwalczając obce wpływy gospodarcze przeciwstawiasz się i niweczysz najskuteczniej wroga propagandę polityczną.

Zależni gospodarczo od instytucji obcych Polacy stanowią podatny grunt dla plotek politycznych i wywołania niepożądanych nastrojów.

Na Pomorzu cukrownictwo opiera się w 65 procentach na kapitale niemieckim, a bekoniarstwo w 75 procentach.

W niektórych bankach niemieckich na Pomorzu 75 procent dłużników to Polacy - niemieccy niewolnicy polityczni.





12 Przekład autoryzowany.

# Jacques Decrest PODEJRZENIE

Ilustracje: Jacques Lechantre

(Ciąg dalszy)

— Cóż to takiego?  
— Mój kochany, wiesz, że przeprowadzam tu zupełnie prywatne dochodzenia. Rozkaz szefa brzmi wyraźnie: ani słowa! Policja nie jest w to oficjalnie włączona. Dopóki tak jest, nie wolno mi nic powiedzieć panu Marcelemu Durand z „ECHO de France“.  
— Niech i tak będzie. Czy musisz go jednak na gwałt sprowadzić do Compiègne na takie okropne zimno?  
— Gilles wstał i zadzwonił.  
— Zapomniałem o grogu. Nie, ten, którego sprowadziłem, jest po prostu moim druhem Marcelim Durand, dla którego tyle mam przyjaźni, że proszę go bez wahania o przysługę.  
— A to co innego.  
— Rozumiesz chyba, że nie mam tu żadnej pomocy. Nie mogę nawet swobodnie telefonować. Chodzi o pewną sprawę miejscową, która dotyczy bardzo znanej rodziny. Musiałem zacząć bywać w tym domu, w charakterze człowieka z towarzystwa, który z powodu przepracowania odbywa kurację wypoczynkową. Każdy mój krok, każdy mój uczynek musi się wydawać zupełnie naturalny... Zapalimy światło, dobrze? Ponuro tu jest.  
— Gilles zasunął firanki; plac i pałac zniknęły jak dekoracja teatralna, zniknęły też wycięte jak gdyby z siniego aksamitu drzewa i smutna kolumnada pałacowa. W szczególności zamkniętym pokoju rozbiły światło, stwarzając nastroj większej intymności.  
— Antrak — zauważył szeptem Durand.  
— Przypominało to istotnie chwilę, w której światło znów się pojawia na sali.  
— Ta paczuska musi koniecznie być oddana dziś jeszcze do miejskiego laboratorium chemicznego. Nie mogę stąd wyjechać. Zaniesiesz ją za mnie.  
— Zgoda. Czy mam przynajmniej prawo dowiedzieć się, co ona zawiera.  
— Jeżeli będziesz bardzo grzeczną.  
— Coś wybuchowego?  
— Gilles począł się śmiać.  
— Nie, odrobina ziemi, którą z narażeniem swej reputacji, jeżeli nie życia, wziąłem przed godziną z żardinierki w buduarze pewnej kobiety, która umarła.  
— Trucizna?  
— Chyba nie. Nie podoba mi się jednak, gdy roślina zamiera. Roślina czerpiąca soki z tej ziemi, mimo starań zamiera zbyt szybko. Pojmujesz?  
— Nie należy pomijać żadnej drobnostki.  
— Właśnie.  
— Dobrze, więc stary, możesz na mnie liczyć.  
— Nie wątpię o tym ani na chwilę. Przepraszam, że nie zdradzam ci więcej szczegółów.  
— Jestem cierpliwy. — Albo skandal wybuchnie i dowiem się o wszystkim. Albo też...  
— Albo opowiem ci nieco później, bez wymieniania nazwisk.  
— Zgoda.  
— Oczy Duranda błyszczały.  
— Czy to piękna historia?  
— Nie ma wśród ludzi pięknych historii. Istnieją tylko historie — smutne. Ta jest straszliwa, dlatego właśnie, że jest tak bardzo ludzka, powiedzmy nawet, tak banalna. A również i dlatego, że rozgrywa się wśród ludzi, którym zdawałoby się, nie nie brakuje do szczęścia.  
— Ogarnia cię pesymizm?  
— Gilles nie dał odpowiedzi. W tej chwili właśnie wszedł kelner, niosąc na tacy herbatę i dymiący grog.  
— Nie, nie jestem pesymistą — odparł, gdy znów pozostali sami.  
— Jestem, jak wiesz, zakochany w

uroczej dziewczynie, której wady nawet podobają mi się, nie ma w nich bowiem nic sztucznego. Mam się żenić. Jestem optymistą, ponieważ wierzę, że można dojść do tego, by żyć jedynie chwilą bieżącą i że nawet w trakcie katastrof zdarzają się chwile cudowne. A rzeczą straszną jest właśnie przez złość i przyszłość. Historycy i prorocy. Sprawa dla której tu jestem, i która znajdzie rozwiązanie dziś już może, lub jutro.  
— Wolałbym dziś.  
— Gilles uśmiechnął się.  
— Dlatego, że tu jesteś?  
— Parząc sobie usta grogiem, Durand skinął głową.  
— Sprawa ta więc zaczęła się jakieś piętnaście czy dwadzieścia lat temu. Przez te piętnaście czy dwadzieścia lat osoby dramatu przeżywały z całą pewnością chwile bardzo miłe lub bardzo ciekawe. Czyż mogłyby żyć, gdyby wiedziały, ku czemu prąd je niesie? Pragniesz literackiego porównania?  
— Nie zależy mi na nim.  
— A jednak!... Jest to łódź, tak, widzę życie ludzkie jako łódź bez steru na pełnej niebezpiecznej rzece. W łodzi śpiącej. Jest muzyka, kwiaty, wino...  
— No i na końcu tego wszystkiego — Niagara?  
— Durand śmiał się i Gilles roześmiał się również.  
— Daruj, jesteśmy na naszej prowincji!... Tylko że wszystko to jest prawda.  
— Oczywiście. Wszystko jest prawdą. Dlatego ja jestem graczem, a ty — masz się żenić z rozkoszną dziewczynką, z bedlingtonem, z braciszkiem.  
— Gilles zerwał się z fotelu.  
— Słuchaj, Durand, co masz do roboty? Zjedz z mną obiad. Czekał na telefon i możliwe, że będą musieli jechać do Paryża.  
— A paczuska?  
— Biała paczuska, przesunięta nieco przy stawianiu tacy, leżała jeszcze na stole.  
— Gilles przypomniał sobie, jak to po śniadaniu stanął w hallu przed chłodną milczącą panią Cévenolle. „Wiedziałem, że pani jest sama. Chciałbym raz jeszcze obejrzeć pokój pani Darbois. Czy mogę iść tam na chwilę?“ I odpowiedź pani Cévenolle: „Może pan robić, co się panu podoba“. Zrobił, co mu się podobało, co podyktowała mu intuicja, a podsunęły słowa kwaciarki. Było to oczywiście, niepotrzebne. Ale czyż można wiedzieć na pewno?  
— No, cóż — odparł Durandowi — tak czy inaczej dziś już nic się nie dowiem.  
— A jednak Gilles miał się tego jeszcze dnia czegoś dowiedzieć.  
— Zaczęło się to od szybkich kroków na korytarzu i śpiesznego pukania do drzwi.  
— Proszę. Co się stało?  
— Pana Gillesa proszą do telefonu.  
— Idę.  
— Dopełdził chłopca na schodach.  
— Paryż mnie wzywa?  
— Nie, proszę pana, chyba nie. Wszedł pośpiesznie do kabiny.  
— Głos Ireny Cévenolle był jeszcze bardziej wyraziście niż zazwyczaj.  
— Proszę przyjść natychmiast.  
— Nie czekając odpowiedzi, powiesiła słuchawkę.  
— Zanim wszedł, wiedział już, w czym rzecz.  
— W chwili, gdy przekraczał otwarte drzwi hallu, zdał sobie sprawę, że wiedział już o tym od rana, od momentu, gdy dał zbyt pośpiesznie odpowiedź, iż nigdy nie poluje. Zauważył przecież spojrzenie Piotra Darbois! Teraz służący i pokojów-

ka pochylali się nad kanapą, a pani Cévenolle, stojąc obok nich, wyprostowana, z przymkniętymi oczyma, mówiła półgłosem:  
— Straszliwy wypadek.  
— Tak.  
— Darbois miał rozszarpany policzek. Pod powłoką błota, prochu i krwi usta jego zdawały się uśmiechać.  
— Prawdopodobnie nastąpił wybuch naboju.  
— Tak, zapewne.  
— Gilles pochylił się.  
— Czy już nie oddycha?  
— Potrząsnęła głową.  
— Zdaje się, że nie. Dzwoniłam do Portela; przybędzie za chwilę.  
— Gdzie go znaleźli?  
— Na skraju lasu koło Pierrefond. Rzęził jeszcze.  
— Kto go znalazł?  
— Gajowy.  
— Pani Cévenolle lekko dotknęła łokcia komisarza, dała mu znak.  
— Na poręczy fotelu powieszono tweedową kurtkę Piotra Darbois.  
— Strzelba?  
— Zdaje się, że pozostała tam. Chyba że gajowy...  
— Oddalili się nieco, idąc w stronę drzwi.  
— Niech pani przeszuka kieszenie — powiedział szeptem. — Zrobię, co będę mógł. Proszę zadzwonić do mnie po obiedzie.  
— Pani Cévenolle nie odpowiedziała ani słowa. Ucisnęła tylko dłoń komisarza silniej, niż to czyniła dotychczas.  
— Gilles pochylił się i szukając po omacku, znalazł broń w mokrej trawie. Instynktownie zgasił przy tym latarkę elektryczną. Teraz zapalił ją z powrotem, aby obejrzeć fuzję.  
— Stojący bez ruchu tuż obok stary gajowy oglądał ją również. Lufa była nienaruszona. Wystrzelono jeden jedyny nabój. Nie znaleźli najbliższego śladu wybuchu. Nigdzie wokoło nie było krzaków, o które pas skórzany mógł się być zahaczyć, powodując wypadek, podobny do tych, o których czytuje się w gazetach.  
— Podnieśli równocześnie głowy i popatrzyli na siebie w ciemnościach.  
— Byłem pewny, że nie przeżyje śmierci żony...  
— Głos starca drżał lekko. Zbyt



Garbois miał rozszarpany policzek...

było ciemno, by Gilles mógł sprawdzić, czy żył błysnęły mu w oczach.  
— Taka młoda, taka dobra kobieta... proszę pana!  
— Tak — odparł Gilles.  
— Deszcz szumiał z cicha, padając na przerzedzone przez jesień listowie. Nie było prawie wiatru, ale zimno szczypało w uszy i w palce, które Gilles zaciskał na lodowatej lufie.  
— Świetlistym promieniem latarki komisarz powiódł dokoła miejsca, gdzie gajowy znalazł ciało Piotra Darbois. Torba myśliwska leżała porzucona pod drzewem. Otworzył ją. Była w niej jedynie paczka z kanapkami, której Darbois nie tknął nawet.  
— Gilles zagasił latarkę.  
— Chodźmy.  
— Gajowy poszedł naprzód ścieżką,

która o dwieście metrów dalej zacyła się z drogą.

Gilles z trudnością mógł dojrzeć krzepką jeszcze i prostą jego sylwetkę. Dogoniwszy go, siedzi z nim razem.

Znał go pan od dawna?

— A tak, proszę pana, tak. Można powiedzieć od pierwszego jego strzału. Ojciec był wielkim myśliwym, rozumie pan? — A pan Piotr... Brał się do strzelania, ledwo odrósł od ziemi... Mały jeszcze był, a tak silny, tak wesoły... Jak on też to lubił, proszę pana!

— Co lubił?

Gajowy odpowiedział z wyrzutem i ze zdziwieniem:

— Ano polować, nie co, proszę pana.

— A, prawda, naturalnie.

— Nigdzie nie było mu tak dobrze, jak w lesie, panie, z psem i strzelbą. Chyba tylko przy panience był szczęśliwszy, a raz powiedział do mnie, wie pan, w zeszłym roku: „Ach, żeby to moja żona mogła polować, Wiktorze, (niby to ja, proszę pana). Tak, to by dopiero było nadzwyczajnie! — Nadzwyczajnie! — to było ulubione słowo pana Piotra.

— Poprzez drzewa można było dojrzeć podwójną smugę promieni reflektorów samochodu, który Gilles pozostawił na drodze. Nie były one zbyt silne, rozdzielały jednak ciemności, niczym srebrne strumienie pary.

Gilles pozwolił gajowemu gadać, nie słuchając już wcale.

— A teraz co? — myślał. — A teraz co?

Była blisko ósma, gdy Gilles powrócił do swego pokoju. W kłębach dymu dostrzegł jedynie cień Duranda, a właściwie tylko nogi na stole. Reszta postaci ginęła w fotelu wśród dziesiątek rozłożonych gazet.

— Przepraszam cię, stary.

— Nic nie szkodzi, nic nie szkodzi... Gdy pomyślałem, że to może się ciągnąć bez końca, kazalem sobie po prostu przynieść kilka pism.

Wyłaniał się wraz z fajką spośród poduszek, przywracając nogom naturalną pozycję.

— Widzę — odparł Gilles. —

Dobrze zrobiłeś, mój kochany. Tym bardziej, że to jeszcze nie koniec.

— Ach, tak?

— Tak, tak.

Gilles odwiązywał sznurowadła przemokniętych oblepionych błotem trzewików.

— Przepraszam...

— Proszę cię bardzo. Niewielka przechadzka po lesie, co?

— Tak. Czy nikt nie dzwonił do mnie przez ten czas?

(Ciąg dalszy nastąpi)



# KRONIKA

Kalendarzyk

29  
Marzec

Sroda

Eustazy op.

Słońca wsch 5,44 zach 18,27

Księżycy wsch 11,54 zach 2,19

30  
Marzec

Czwartek

Kwiryn m. Aniela wd.

Słońca wsch 5,42 zach 18,28

Księżycy wsch 12,51 zach 2,59

## WĄBRZEŻNO

● Kwesta uliczna na rzecz dożywiania dzieci w czasie świąt Wielkanocnych. W niedzielę, dnia 2 kwietnia 1939 roku odbędzie się publiczna kwesta uliczna na rzecz dożywiania dzieci w czasie tegorocznych świąt Wielkanocnych. Gorąco apelujemy do Szanownego Obywatelstwa o składanie możliwie jaknajliczniejszych ofiar na rzecz tej imprezy.

● „WESOŁEGO ALLELUJA” życzymy tylko na chrześcijańsko-polskich pocztówkach TCL-owych.

Prosimy żądać we wszystkich księgarniach i kioskach tylko pocztówek Towarzystwa Czytelnia Ludowych.

● Z GIMNAZJUM. Konferencja wywiadowcza dla młodzieży gimnazjalnej odbędzie się we wtorek, dnia 4 kwietnia 1939 roku o godzinie 11,00.

● Zapisy w szkole żeńskiej. Dziewczynki urodzone w roku 1932, zapisuje się do szkoły w kancelarii szkoły żeńskiej od godziny 8 — 9 i od 11 do 13, do 1 kwietnia. Przy zapisie należy przedłożyć metrykę urodzenia i świadectwo szepienia ospy.

Kierownictwo szkoły żeńskiej

● „I POCO ZARAZ TRAGEDIA”. Oto tytuł najnowszej komedio-farsy ROMANA NIEWIAROWICZA tryskającej zdrowym i żywym humorem, niefrasobliwej i dowcipnej sztuki, która w najbliższym czasie stanie się niewątpliwie przebojem kasowym scen polskich i zagranicznych. Teatr Ziemi Pomorskiej przywozi tę doskonałą komedię do Wąbrzeźna, w obsadzie pp.: GOŁASZEWSKIEJ, ŁADOSIÓWNY, CYBULSKIEJ, PRZYSIĘC- GO, CYBULSKIEGO, KRZYSKIEGO, KLEJERA, MAŁKOWSKIEGO, KURYŁY i in. Reżyseria p. H. MAŁKOWSKIEJ. Oprawa dekoracyjna p. W. MAŁKOWSKIEGO.

Przedstawienie odbędzie się w środę, dnia 29 b. m. o godzinie 20,00 w sali „Dwora Wąbrzeskiego”.

Przedprzedaż biletów odbywa się w Księgarni p. WOJTECKIEJ.

● ZJAZD PRZEWODNICZĄCYCH OBWODÓW O. Z. N. OKRĘGU POMORSKIEGO. W ubiegłą sobotę zwołał Okręg Pomorski O. Z. N. przewodniczących wszystkich Obwodów Wielkiego Pomorza na zjazd sprawozdawczy. Pod przewodnictwem Prezesa Okręgu p. mecenas TOMASZEWSKIEGO omawiano sprawy aktualne Obozu oraz składali sprawozdania z czynności w obwodach przewodniczący Obwodów.

Z ramienia Obwodu na powiat Wąbrzeźno udział brali w obradach zjazdu przewodniczący p. B. SZCZUKA oraz sekretarz Zarządu p. red. LEDWOCHOWSKI.

● KOMUNIKAT. W ślad ogłoszenia w przedmiocie zjazdu osadniczego w dniu 31 marca 1939 roku, Sekcja Osadnicza Tow. Rol. Pow. Wąbrzeźnie zawiadamia uprzejmie, iż z przyczyn od Towarzystwa niezależnych zjazd ten odwołuje się, albowiem dzień zjazdu został przesunięty na później.

Data nowego zwołania zjazdu zostanie jeszcze osobno podana.

Zarząd.

● Aktualna broszura. Staraniem LOPP wydana została pożyteczna broszura pod tytułem „Wskazówki dla ogółu ludności o obrocie przeciwlotniczej i przeciwigazowej”. Ponieważ każdy obywatel wiedzieć powinien, czym grozić mogą napady lotnicze i w jaki sposób należy się zabezpieczyć oraz jak zachować należy się w czasie tych napadów, broszurka ta winna znaleźć się w każdej rodzinie. Cena tylko 15 groszy — do nabycia w księg. P. P. Wojteckiej, Guldziarki i żywieckiego oraz w obwodzie LOPP. (Starostwo pow. 4-ty).

● Egzaminy ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego dla eksternów. Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego donosi, że w okresie wiosennym br. odbędą się egzaminy ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego dla eksternów.

Do podań o dopuszczenie do egzaminu, które należy wnieść do Kuratorium do dnia 15 kwietnia br., trzeba dołączyć:

- 1) własnoręcznie napisany życiorys z zaznaczeniem odbytych nauk, (należy zaznaczyć po raz który staje do egzaminu).
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) wykaz lektur z języka polskiego i obcego nowożytnego,
- 4) posiadane świadectwo szkolne,
- 5) dwie nienaklejone fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem,
- 6) dowód wpłacenia należności za egzamin. Oplatę za egzamin w wysokości 40 złotych wpłaca się za pośrednictwem PKO. na Nr 202647. Na odwołanie czeku umieszcza się konto (Kasy Urzędu Skarbowego w Toruniu) notatkę: „Taksa za egzamin ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego dla eksternów na rachunek funduszu specjalnego Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego” — „Taksa administracyjna”.

● Odwołanie spędów walachów na eksport. Związek donosi uprzejmie, że zapowiedziane spedy walachów przeznaczonych na eksport, zostały zarządzeniem Sekcji Eksportu koni przy Polskim Związku Eksport. Trzody Chlewniej odwołane, o czym prosimy zainteresowanych rolników zawiadomić.

● KOMUNIKAT. Państwowy Bank Rolny Oddział w Grudziądzu, zawiadomił Izbę, że będzie udzielał Powiatowym Komunalnym Kasom Oszczędności pomocy osetkowej przy kredytach udzielanych rolnikom przez KKO. powiatowe z własnych funduszy na zakup lubinu słodkiego.

Wobec powyższego oprocentowanie pożyczek na zakup lubinu słodkiego zakupywane go przez rolników nie będzie większe, niż 5 procent.

Suma przeznaczona na powyższy cel jest ograniczona.

Cel tej akcji umożliwi warsztatom rolnym zaopatrzenie się w lubin słodki, jako wysokowartościowy, w tanią paszę białkową tak na zielonki jak i na ziarno.

Łubin słodki udaje się b. dobrze i na glebach najsłabszych analogicznie jak i lubin gorzki.

● Zniżki kolejowe na Targi Poznańskie. Tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie odbędą się w czasie od 30 kwietnia do 7 maja. Posiadaczom kart uczestnictwa udzielana będzie zniżka kolejowa w wysokości 75 procent w drodze powrotnej z Poznania.

● Wypasy w Lasach Państwowych. Wykorzystanie powierzchni leśnej dla celów pastwiskowych, zaniechane już od dawna w racjonalnie zagospodarowanych lasach Zachodu, w stosunkach polskich jest dotychczas stosowane. W wielu wypadkach znajduje to uzasadnienie w koniecznościach gospodarczych biednej ludności wiejskiej. Często jednak jest to tylko zwyczajem, praktykowanym z pokolenia na pokolenie, mimo że miejscowe warunki tego nie wymagają.

Las Państwowy mimo zdecydowanego wkroczenia na drogę racjonalnej intensywnej gospodarki leśnej nie mogą na razie zamknąć wszystkich lasów przed wypasaniem. Nie wszędzie pozwalają na to względy gospodarcze. Częstokroć gospodarstwa o niskim poziomie, nie przystosowane do obchodzenia się bez wynajętych pastwisk, nie mogłyby bez nich wyżyć nawet takiej ilości inwentarza, jaka jest do prowadzenia gospodarstwa niezbędną.

Okoliczność ta tłumaczy fakt, iż mimo bezwzględnej szkodliwości pasania w lasach, państwowa administracja leśna udostępnia w niektórych miejscach wypas inwentarza. W roku 1938-39 przewiduje się dopuszczenie do wypasu 300 tysięcy sztuk bydła miesięcznie.

Oczywiście wypas bydła w Lasach Państwowych odbywa się tylko w miejscach, w których jest on możliwie najmniej szkodliwy dla zdrowia drzewostanu, przy czym do wypasów dopuszczony jest inwentarz najbiedniejszej ludności małorolnej.

● Dlaczego na ziemiach zachodnich nie obowiązuje ryczałt od podatku dochodowego? Jak już donosiła prasa, na ziemiach zachodnich nie obowiązuje rozporządzenie Ministra Skarbu o stosowaniu ryczałtu od podatku dochodowego dla drobnych przedsiębiorstw, których obroty nie przekraczają zł. 50.000 rocznie.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu stwierdza, że szczególnie te przedsiębiorstwa zainteresowane były w korzystaniu z ryczałtu. Bowiem ryczałty uwalniają drobnego kupca i przedsiębiorcę od zbytecznego chodzenia i wyczekiwania po kancelariach urzędów skarbowych, odrywając go przez to od jego codziennej pracy zawodowej. Poza tym doniosłe znaczenie dla drobnego kupca posiada raz ustalona i zafiksowana kwota podatku, która przy zwykłym postępowaniu wymiarowym ulega czasami kilkakrotnym zmianom, uniemożliwiając drobnemu kupcowi przedsięwzięcie jakiegokolwiek kalkulacji. Okoliczności powyższe spowodowały, że Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu poparł swego czasu w całej rozciągłości projekt zręczalowania podatku dochodowego, podając nawet sposób stosowania dodatków komunalnych przy zręczalowanym podatku. Skoro bowiem rozporządzenie przewiduje możliwość stosowania względem płatników ryczałtu zwyczajki lub zniżki podatku z art. 26 i 27 Ustawy o państwowym podatku dochodowym, to nie mogą zachodzić ze strony dodatku komunalnego, stosowanego przez samorządy miejskie ziem zachodnich, trudności, które miałyby uniemożliwić rozszerzenie prawomocności ryczałtu również i na ziemię zachodnią.

W tych warunkach gospodarstwo Polski Zachodniej stanęło wobec niewyjaśnionego posunięcia Ministerstwa Skarbu, ale mimo to, żywi nadzieję, że jednak przeciw rozciągnięciu się moc obowiązująca powyższego rozporządzenia również na ziemię zachodnią.

● Zachorowań na choroby zakaźne i inne nagminnie występujące zanotowano: Lisewo — jaglica jeden wypadek; Golub — jaglica jeden wypadek; W. Rychnowo — jaglica jeden wypadek; Wąbrzeźno — dur brzuszny dwa wypadki; róża dwa wypadki; gruźlica dwa wypadki; jaglica dwa wypadki; Dębowałka — jaglica jeden wypadek; M. Radowiska — gruźlica dwa wypadki.

## Wiadomości ogólne

● Ulgowe depesze w okresie świąt. Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadzi w przyszłym miesiącu ulgowe depesze, wysyłane za granicę z okazji świąt Wielkiejnocy. Ulgowa taryfa telegraficzna wprowadzona będzie w obrocie ze Stanami Zjednoczonymi A. P., Kanadą i innymi krajami zamorskimi. — Obrót telegraficzny na warunkach ulgowych odbywać się będzie według z góry ustalonych tekstów z życzeniami. Ulgowe depesze do Stanów Zjednoczonych A. P. kosztować będą 9,— zł.

● Podwyższone nakazy płatnicze ubezpieczalni społecznych. Ubezpieczalnie społeczne rozesłały już pierwsze podwyższone nakazy płatnicze dla pracodawców zatrudniających służbę domową. Jak wiadomo podwyżka składek nastąpiła wskutek zastosowania nowej podstawy obliczania należności przez wliczenie do uposażeń wartości utrzymania i mieszkania otrzymywanego przez służbę domową od pracodawców. Ryczałtowa wartość świadczeń w naturze przy zarobkach ponad 60 zł miesięcznie, oceniona została na 30 zł.

● Sprawa 50-groszowej opłaty w lokalach po północy. Związek Restauratorów Polskich przesłał do dyrekcji Funduszu Pracy memoriał w sprawie 50-groszowej opłaty w lokalach, pobieranej od konsumentów po godzinie 24. Wpływ z omawianego podatku wynosi rocznie około 500.000 zł, przy czym suma ta jest przelewana na Fundusz Pracy. — W memoriale wysunięto projekt zniesienia powyższej opłaty i zastąpienia jej przez wprowadzenie opodatkowania dotychczas wolnej sprzedaży piwa, dokonywanej przez piwiarnie, które opłacają jedynie świadectwa handlowe IV kategorii. Nadmienić należy, że piwiarni takich istnieje na terenie kraju kilkadziesiąt tysięcy.

● Zaciąg ochotniczy. Na podstawie art. 59 i 60 ustawy o powsz. obow. wojsk. (Dz. U. R. P. Nr 25 z r. 1938, poz. 220) ogłosił Pan Minister Spraw Wojskowych zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej. Do czynnej służby w wojsku, marynarce wojennej lub Korpusie Ochrony Pogranicza (KOP.) mogą zgłaszać się w roku 1939 mężczyźni urodzeni w latach 1919, 1920 i 1921, którzy posiadają wykształcenie ukończonych co najmniej czterech, względnie siedem klas (oddziałów) szkoły powsz. a nie posiadają warunków do skróconej czynnej służby wojskowej z art. 78 przytoczonej ustawy.

● W sprawie przepiężeń drewnianych na strychach. W nr. 6 Dz. Urz. Min. S. Wewn. z dnia 10 bm. ukazał się okólnik M. S. Wewn. do wojewodów, komisarzy rządu na miasto

stoł. Warszawę i starostów w sprawie przepiężeń drewnianych na strychach. Okólnik ten, wobec podnoszonych niejednokrotnie wątpliwości, czy drewniane przepiężenia i ścianki działowe, znajdujące się na nieprzeznaczonych do zamieszkiwania częściach strychów i budynków, należy uważać za przedmioty, które winny być jak słoma, trawa morska, drzewo, wełna drzewna, wióry, papier, oleje, celulozoid itd., usunięte z tych pomieszczeń z uwagi na konieczność zapobiegania powstawania pożarów w budynkach wyjaśnia, że wspomniane ścianki czy też przepiężenia nie mogą być uważane za przedmioty, które należy usunąć, o ile stanowią one integralną część budynku. Ministerstwo zaznacza przy tym, że ścianki lub przepiężenia, które zostały wykonane bez zezwolenia właściwej władzy policyjno-budowlanej wzgl. niezgodnie z takim pozwoleniem, mogą być usunięte na skutek zarządzenia władz, jako zagrażające bezpieczeństwu publicznemu w razie pożaru przez utrudnianie akcji ratowniczej.

## RADIO

CZWARTEK, dnia 30 marca 1939 roku.

6,57 Audycja poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 — 10,00 Przerwa. 10,00 Koncert rozrywkowy. 10,55 Program na jutro. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka. 11,57 Sygnal czasu. 12,05 Audycja południowa. 13,00 Dla każdego coś ładnego. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 14,00 — 15,00 Przerwa. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,50 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Reportaż dla młodzieży licealnej. 16,40 Recital skrzypcowy. 17,10 „Zegarek się spiesz” — pogadanka. 17,20 Włoskie pieśni miłosne. 18,00 Ożywcze źródła — pogadanka. 18,10 Muzyka. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 18,30 Marcin Budzisz uczy dzieci kaszubskie — fragm. z powieści. 18,47 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Teatr Wyobraźni „Powrót”. 21,50 „Jak powstała muzyka jazzowa” — reportaż. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Zakończenie programu.

PIĄTEK, dnia 31 marca 1939 roku.

6,57 Audycja poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 — 10,00 Przerwa. 10,00 Koncert rozrywkowy. 10,55 Program na jutro. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka. 11,57 Sygnal czasu. 12,05 Audycja południowa. 13,00 Dla każdego coś ładnego. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 14,00 — 15,00 Przerwa. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,50 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16,35 Recital wokalny - fortepianowy. 17,05 Wielkie porły Europy: Gdynia — pogadanka. 17,15 Miniatury kwartetowe. 17,45 Audycja kameralna. 18,15 „Radca Puf - Fuf” rozmowę z radioluchaczami przeprowadzi dyr. Bogdan Pawłowicz. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 18,30 Powszechny Teatr Wyobraźni — „Spowiedź Choinki”. 19,05 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 „Kupiłem książkę” — gawędka. 21,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 22,15 Przerwa. 22,20 Koncert do Szwecji i ze Szwecji. 23,00 Aktualności. 23,05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,10 Zakończenie programu.

## GIELDA ZBOŻOWA

Płacono złotych za 100 kg.

Ziemloplody	Bydgoszcz 27. 3. 1939	Poznań 27. 3. 1939
żyto	14,75—15,00	14,35—14,60
Pszonica	19,00—19,50	18,25—18,75
Jęczmień	18,25—18,50	18,75—19,25
Jęczmień jednolity	17,90—18,65	18,00—19,25
Jęczmień zbiorowy	17,75—18,00	18,00—18,50
Owies	14,75—15,50	14,40—15,40
Mąka żyt. I 0 65%	24,75—25,25	23,25—24,00
Mąka psz. I 0 30%	35,50—36,50	33,25—35,75
Mąka psz. I 0 50%	36,50—36,50	33,25—35,75
Mąka psz. I A 65%	33,00—34,00	30,50—33,00
Otręby żytnie	11,00—11,50	10,50—11,50
Otręby pазenne	12,50—13,00	11,50—12,25
Otręby jęczm.	12,00—12,50	11,75—12,75
Gorczyca	53,00—57,00	55,00—58,00
Siemie lniane	61,00—63,00	62,00—65,00
Mak niebieski	92,00—95,00	91,00—94,00
Wyka ozima	18,00—19,00	21,00—22,50
Rzepak iary	—	—
Łubin niebieski	12,25—12,75	12,50—13,00
Łubin żółty	13,00—13,50	13,50—14,00
Rzepak ozimy	52,00—53,00	52,50—53,50
Groch polny	50,00—51,00	52,00—53,50
Groch Victoria	30,00—34,00	29,00—33,00
Groch Folgera	24,00—26,00	24,50—26,50



KRATCZKI.

• Nieostrożny woźnica. Stanisław Prass z Ryńska oskarżony, że 11 lutego 1939 roku najechał wskutek nieostrożnej jazdy samochodem ciężarowym na nieletniego Felmanowskiego Antoniego z Ryńska wskutek czego doznał złamania lewej nogi, skazany został na karę aresztu przez 3 miesiące z zawieszaniem kary na przeciąg lat 3.

• Napad rabunkowy. Stanisław Rogowski i Bolesław Podgórski doprowadzeni z więzienia z Wronek oskarżeni o napad i kradzież garderoby na szkodę Gustawa Rycherta, wartości 400 złotych skazani zostali Rogowski na 2 lata więzienia, Podgórski na rok więzienia.

• Z SREBRNEGO EKRANU. Dziś po raz ostatni w Kinie „SŁONCE” wznuszący film polski pod tytułem:

„SERCE MATKI”

który tak co do ujęcia wzniosłego tematu i co do wystawy należy do najlepszych filmów produkcji krajowej.

Następny film, który ukaże się na ekranie, to film z życia szkolnego, odgrywający wśród młodzieży żeńskiej i męskiej 8.mej klasy gimnazjum pł.

„ZŁODZIEJKA”

poruszający aktualne zagadnienia z życia młodzieży z pierwszorzędną obsadą znanych artystów ekranu.

Z Powiatu

KOWALEWO

• Dalsze zastępy instruktorów OPLG. — W sobotę dnia 25 marca w Kowalewie nastąpiło wręczenie dyplomów z ukończenia kursu OPLG. Podobnie jak w Wąbrzeźnie około 20 nauczycieli ukończyło kurs upoważniający do szkolenia młodzieży w dziedzinie obrony powietrznej i przeciwgazowej. Prócz nauczycieli ukończyło kurs również około 20 osób spośród społeczeństwa kowalewskiego, uzyskując dyplomy na komendantów bloków.

KOWALEWO.

• nierozważne kombinacje prowadzą do więzienia. Przed Sądem Okręgowym w Toruniu stanął urzędnik samorządu z Kowalewa Franciszek Beyger, oskarżony o złożenie fałszywych zeznań. Jak przewód sądowy ustalił, Beyger prowadząc proces rozwodowy z żoną, zapewnić się chciał przed ewentualną odpowiedzialnością w razie przegrania procesu w ten sposób, że upozorował zobowiązanie wobec Bernarda Guttmanna z Chelmonia, według którego Beyger winien był spłacać temuż na poczet jego pretensji 1/5 część swoich poborów. Pretensja ta Guttmanna do Beygera rzekomo powstała w ten sposób, że Guttmann, syn gospodarza w Chelmoniu, gdzie dzierżawił swego czasu Beyger plebanek lokował swoje oszczędności wynoszące 1000 zł u Beygera, przy czym tenże na wypadek devaluacji zagwarantował zwrot ich w równowartości 50 str. żyta. Ponieważ w międzyczasie skończyła się dzierżawa plebanek, Guttmann zażądać miał od Beygera zwrotu swojej lokaty. Ponieważ tenże nie dysponował odpowiednią gotówką ani równowartością zboża, przejął zobowiązanie wobec Guttmanna spłacać jego należność przez potrącanie 1/5 części poborów.

Przewód sądowy atoli wykazał, że zeznania Beygera złożone w charakterze świadka w sądzie grodzkim w Kowalewie w powyżej przedstawiony sposób nie odpowiadają prawdzie, na podstawie czego Sąd Okręgowy skazał go na karę 10 miesięcy więzienia

GOLUB

• Kurs dla instruktorów OPLG. oraz komendantów bloków rozpoczął się w Golubiu w dniu 24 III. Na kurs uczęszcza bardzo dużo obywateli, a zwłaszcza nauczycieli miejscowych.

MLEWO.

— Nowe Koło Związku Rezerwistów. W Mlewie założono w dniu 26 marca 1939 roku samodzielne Koło Związku Rezerwistów, do którego przystąpiło od razu 35 członków, co jest żywym dowodem głębokiego poczucia odpowiedzialności obywatelskiej i wysokiego wyrobienia narodowego społeczeństwa polskiego wsi pomorskiej, która w decydującej chwili skupia się naokoło Naczelnego Wodza Narodu.

Założenie Koła nastąpiło staraniem prezesa powiatowego ppor. rez. Edmunda Zielińskiego, który kieruje do wszystkich dotąd nie zorganizowanych rezerwistów naszego powiatu gorący apel, by wstąpili w szeregi Związku Rezerwistów.

Chcący organizować się w samodzielne Kola winni zgłosić się do Zarządu Powiatowego, który osobicie przybędzie na zebranie organizacyjne, by przeprowadzić konieczne formalności związane z powstaniem samodzielnego Koła.

Życie towarzyszu

WALNY ZJAZD OKRĘGU Katolickiego Stow. Młodzieży Męskiej (powiatu Wąbrzeźno)

odbędzie się w niedzielę, dnia 2 kwietnia 39 r. o godz. 14,00 w nowej sali parafialnej z nast. porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie. Powitanie obecnych. — Sprawozdanie ważności Zjazdu.
- 2) Śpiew: „Hej do apelu!”
- 3) Wybór prezydium walnego Zjazdu.
- 4) Odczytanie protokołu z ostatn. Zjazdu.
- 5) Podział powiatu wąbrzeskiego na trzy samodzielne Okręgi KSM. M. (Wąbrzeźno, Golub i Kowalewo).
- 6) Sprawozdania z działalności Kierownictwa Okręgu KSM.
  - a) Sekretarza o pracy Sekretariatu i Kierownictwa,
  - b) Sprawozdanie skarbnika o stanie kasy,
  - c) Sprawozdanie prezesa — o pracy Oddziałów w Okręgu Wąbrzeźno,
  - d) Sprawozdanie naczelnika o pracy Okr. w dziedzinie wychowania fizyczn.
  - e) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 7) Dyskusja nad sprawozdaniami.
- 8) Udzielenie absolutorium Kierown. Okręgu.
- 9) Wybory nowego Kierownictwa.
- 10) Zlot powiatowy — ustalenie terminu.
- 11) Zawody sportowe powiatowe.
- 12) Wnioski nadesłane i wolne wnioski. Zakończenie.

Na powyższy Zjazd deleguje każdy Oddział KSM. Męskiej swego prezesa (wzgl. jego zastępcę) oraz po jednym delegacie, którzy mają prawo głosu stanowczego.

Wnioski na Zjazd nadsyłać należy na ręce prezesa okręgowego (W. Rzezewski Wąbrzeźno, Ogrodowa 5) najpóźniej do dnia 30 marca rb. — W razie niestawienia się przepisowej ilości delegatów i przesewów w oznaczonym wyżej terminie, odbędą się obrady 15 minut później bez względu na ilość zebranych z ważnością uchwał.

Kierownictwo Okręgu prosi, by wobec ważnych uchwał, jakie mają być dokonane, Zjazd był obecny jak najliczniej.

KURS PRACY

dla Kierownictw Oddziałów KSM. M. Okręgu (powiatu) Wąbrzeźno

odbędzie się tej samej niedzieli, tj. 2 kwietnia 1939 r. o godz. 10 przed poł. w ognisku KSM. M. przy ulicy Chelmińskiej w Wąbrzeźnie. O ile uczestnicy kursu nie wysłuchają Mszy św. na miejscu w swej parafii, biorą udział we Mszy św. szkolnej o godzinie 9 w Wąbrzeźnie. Kurs poprowadzi Ks. Sekretarz Generalny. Kurs zakończy się o godz. 13,00. Na kurs Oddziały winny wysłać całe

Kierownictwa w komplecie oraz zastępowych. Zabrać należy ze sobą: ołówek, notes, legitymację, oraz wyżywienie na cały dzień.

Kierownictwo Okręgu Kat. Stow. Młodz. Męsk. w Wąbrzeźnie  
Rzezewski, prezes Kamiński, sekretarz, Ks. Grzechowski, asyst. kość.

RUCH TOWARZYSTW

— UWAGA LUTNIŚCI! Lekcje śpiewu odbywają się odtąd w każdą środę i piątek. Ze względu na ćwiczenie pieśni konkursowych na Zjazd Śpiew. w Bydgoszczy i Golubiu — regularne uczęszczanie na wszystkie lekcje obowiązkowe. Przed każdą lekcją śpiewu odbywają się ćwiczenia i nauka „solwegio” wobec czego przypomina się również punktualne przychodzenie na lekcję.

Prezes

— UWAGA! — RODZINA REZERWISTÓW! Zebranie miesięczne Rodziny Rezerwistów odbędzie się w NIEDZIELĘ, DNIA 2 KWIETNIA 1939 ROKU O GODZINIE 16,00 w sali hotelu pod „BIAŁYM ORLEM”.

Zarząd

— UWAGA SZOFERZY! Dnia 2 kwietnia 1939 roku o godzinie 19,00 w Domu Pracy Społecznej odbędzie się zebranie miesięczne.

Zarząd

— UWAGA REZERWISTÓW! Miesięczne zebranie Związku Rezerwistów Koło Wąbrzeźno odbędzie się w dniu 2 kwietnia br. o godzinie 13,30 w lokalu p. KOSTRZEWEY. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich drh. konieczne.

Zarząd

— Zebranie miesięczne Koła Samodzielnych Rzemieślników odbędzie się w niedzielę, dnia 2 kwietnia 1939 roku o godzinie 16,00 w lokalu p. NAPIERAŁY ul. Pierackiego.

Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd

— Zbiórka hufca pozaszkolnego PWK. odbędzie się w czwartek 30 marca 1939 roku o godzinie 18,00 w Domu Pracy Społecznej. Prosimy o zgłaszanie się nowych uczestników.

Komenda

Drobne wiadomości

ZNAMIENNY LIST.

W okolicy Charzyków zostali przytrzymani Edward Hahn i 16-letni Edwin Stonek, Niemcy z Botonii, pow. starogardzkiego, którzy usiłovali nielegalnie przekroczyć granicę z Polski do Niemiec. Hahn od dłuższego czasu utrzymywał ożywioną korespondencję z Niemcami, w której zapewniono go o otrzymaniu pracy. W ostatnim liście radzono mu, aby się spieszył, gdyż „niedługo zacznie się” (?). W tych dniach odbył się proces w tej sprawie. Na zapytanie sędziego, co znaczą te słowa Hahn odpowiedział, że nie wie. Sąd skazał ich na dwa tygodnie aresztu.

TRZECIA FABRYKA ROWERÓW DLA WSI.

Jak się dowiadujemy, w wyniku pertraktacji, prowadzonych pomiędzy Związkiem Spółdzielni Rolniczo-Handlowych a fabrykami rowerów w sprawie dostarczenia tego środka lokomocji ludności wiejskiej — produkcji tej podjęła

się również, obok Państwowej Wytwórni Uzbrojenia w Radomiu i „Tornado” w Bydgoszczy, fabryka A. Rybowkiego w Warszawie, która wypuści rowery po 93 zł za sztukę. Tyle samo kosztować mają rowery „Tornado”, natomiast z P. W. U. — 97 złotych.

CZYM KARMI „OSTDEUTSCHE MORGENPOST” OBYWATELI POLSKICH.

W wydaniu „Ostdeutsche Morgenpost” z dnia 26 marca ukazał się artykuł wstępny znanego harcownika antypolskiego, Hansa Schadewalda pt. „Wielkość Niemiec”, w którym autor dochodzi do wniosku, że „siły Rzeszy Niemieckiej są obecnie tak wielkie, że przez żadną choćby najsilniejszą koalicję nieprzyjacielskich mocarstw nie mogą być złamane”.

Oto czym prasa niemiecka karmi obywateli polskich.

• KOMUNIKAT. w sprawie terminu zapisów do publicznych szkół powszechnych.

Na podstawie par. 1 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30 maja 1932 roku (Dz. U. R. P. nr 51, poz. 485) ustaliam termin zapisów do publicznych szkół powszechnych w Okręgu Szkolnym Pomorskim na czas od 27 marca do 2 kwietnia 1939 roku.

Zapisom podlegają wszystkie dzieci, urodzone w roku 1932, które obowiązani są zgłosić rodzice względnie opiekunowie we właściwej publicznej szkole powszechnej z metryką urodzenia, poświadczaniem szczepienia ospy i w razie choroby dziecka świadectwem lekarskim.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) DR A. RYNIWICZ

POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, dnia 21.3.1939 r.

Płacono za 100 kg żywej wagi za:

ŚWINIE:		
Pełnomięs.	120—150 kg żywej wagi	109—112
Pełnomięs.	100—120 kg żywej wagi	102—105
Pełnomięs.	80—100 kg żywej wagi	94—102
Maciory i późne katastry		94—104

BYDŁO:

KROWY:		
Wytuczone pełnomięsiste		60—67
Tuczona mięsiste		46—56
Nietuczona, dobrze odżywiona		40—42
Miernie odżywiona		22—30

CIEŁĘTA:

Najprzeźniejsze cielęta tuczona		80—88
Tuczona cielęta		64—70
Dobrze odżywiona		50—60
Miernie odżywiona		

JAŁOWICE:

Wytuczone pełnomięsiste		62—66
Tuczona mięsiste		50—56
Nietuczona, dobrze odżywiona		44—46
Miernie odżywiona		36—40

OWCE:

Wytuczone pełnomięs. jagnięta		64—74
Tuczona starsze skopy i maciorki		54—60

BUHAJE:

Wytuczone pełnomięsiste		60—64
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta		50—64
Nietuczona dobrze odżyw. starsze		40—42
Miernie odżywiona		36—40

MŁODZIEŻ:

Dobrze odżywione		36—40
Miernie odżywione		32—34

WOŁY:

Pełnomięs. wytuczone nieoprzęgane		62—66
Mięsiste tuczona młodsze do lat 3		50—50
Mięsiste tuczona starsze		36—40
Miernie odżywiona		

OGŁOSZENIE

We wtorek, dnia 4 kwietnia 1939 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie

jarmark

na konie i bydło

Burmistrz (—) Schwarz

Nie kupuj u żyda

Znawca-astrolog

Daje konkretne wyjaśnienie we wszystkich sprawach — życiowych. Udziela skutecznnych porad. Wąbrzeźno, Pierackiego 3 pozostaje do 20 kwietnia. R.Kamiński

3 pokoje z kuchnią do wynajęcia, Steinert

Kto chce zostać szoferem lub służyć w wojskach samochodowych może Auto i Moto kursy skończyć u — Jaslińskiego. Wąbrzeźno — Bernarda 1

Na obwodzie łowieckim Mgowo wyłożona jest trucizna na szkodniki przez miesiąc kwiecień br. Adm. majątku

Zgubiono brązowy portfel, dowód osobisty, dowód Krzyża Niepodległości, świadectwo przemysłowe które proszę oddać za wynagrodzeniem. Hotel pod Białym Orłem

Na moim i na dzierżawionym od p. Kuzary polu sieję truciznę Pelkowski Nowawies Król.

Czeladnik kowalski potrzebny. Maks Kopschke Niedźwiedz



**Kino dźwiękowe „Słońce”**

Dziś o godz. 8.30 po raz ostatni Największy film polski pt.

# SERCE MATKI

W rol. gł. St. Angel-Engelówna — M. Cybulski i inni  
Jutro i w czwartek o godz. 5 i 8.30 produkcji 38 — 39 r.

# ZŁODZIEJKA

W rolach głów. Juta Freybe — Christine Gabe — Lotte Hamann — Paul Otto — Hans Leibelt i Paul Seiff

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji lub agenturach miesięcznie 80 groszy z odnośnieniem przez pocztę lub pośłańca 95 groszy „Głos Pomorza” wychodzi w poniedział., środy i piątki. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Wydawca B. Szczuka — Zakłady Graficzne Wąbrzeźno  
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a.  
Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.  
Redaktor przyjmujący od 10—12. — Nie zamawianych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca.  
Tel. 80. • PKO. Nr 04.252. • Przekaz rozrachunk. 1.

**CENY OGŁOSZEŃ:**  
Wiersz milimetryowy (na stronie 7-lamowej) ... 10 gr  
na stronie 4-lamowej (w tekście) ... 30 gr  
na stronie pierwszej ... 50 gr  
Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat.  
Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie.  
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.  
Za zastrzeżenie miejsca pobiera się 20 proc. nadwyżki.